Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr 24 Warszawa, 2 lipca 1939 r. Cena numeru 10 gr.

Jedziemy



Tygodnik turystyczny

Nie ma dziś miejsca na tarcia i niesnaski!

Trzeba wprząc wszystkie siły w rozbudowę wielkiej gospodarki turystycznej

Na wszystkich odcinkach naszego życia społecznego wre praca wzmożona, spokojna, nie dająca się ogarnąć żadnym hamującym nastrojom. Widmo grożącego kataklizmu dziejowego nie odrywa nam rąk od piór, kielni i pługów — przeciwnie raczej, **zespala wszystkie siły** w dążeniu do jak najszybszej budowy Polski wielkiej, mocnej i gospodarnej.

Obowiązek ten, dyktowany powagą chwili i nakazem kontynuowania nieprzerwanej pracy w każdej dziedzinie gospodarki narodowej, **ciąży również na odcinku naszej pracy turystycznej.** O jej znaczeniu dla ogólnej struktury gospodarczej, a nawet obronności kraju, wielekroć już pisaliśmy na tym miejscu — dość mamy powodów, by uważać tę pracę za równie ważną i pożyteczną, jak wszystkie inne działy gospodarcze, oraz **równie pilną i aktualną**, jak wszystkie inne posiłkowe przygotowania odporu i obronności.

Gotowi do „zbrojnej turystyki"

Wszyscy przecież zdajemy sobie doskonale sprawę, że turystyka w każdej formie jest dzisiaj świetnym przedszkolem gotowości bojowej.

Dziesiątki tysięcy turystów górskich, narciarzy, kajakowców, automobilistów i kolarzy — oto wyborny materiał ludzki, którego **nie trzeba uczyć tężyzny, odporności na trudy, odwagi, orientacji w terenie i znajomości kraju.**

Setki tysięcy uczestników turystyki masowej przeszły już dobre „przysposobienie" szybkiego przerzucania się z miejsca na miejsce, karności i punktualności.

Zagospodarowaliśmy **góry, rzeki i jeziora** schroniskami, hotelami, ścieżkami i drogami turystycznymi, wypróbowaliśmy sprawność masowych transportów pociągami popularnymi, rozbudowaliśmy uzdrowiska, stacje klimatyczne i letniska w pustkowiach górskich i leśnych całej Polski.

W okresie wielkich przemian

Wojna jednak — może być, lub nie być. W żadnym wypadku nie wolno nam przerywać pracy i wstrzymywać postępu tak żywiołowo rozwijającej się gospodarki turystycznej, zwłaszcza teraz, w chwili **najintensywniejszych prac organizacyjnych** nad rozbudową całego życia turystycznego w Polsce.

Leży przecież przed nami ogrom pracy. Pomyślny rozwój turystyki popularnej i szereg nowoczesnych inwestycji turystycznych, będących zasługą **Ligi Popierania Turystyki** — nie wyczerpują ani części zadań, realizacji których domaga się coraz natarczywiej rozwój innych gałęzi ogólnego ruchu turystycznego.

Wspaniałemu bowiem rozrostowi frekwencji i urządzeń turystyki masowej **nie sekunduje na żadnym polu**, analogiczny rozwój innych rodzajów turystyki, ani **nie dotrzymuje mu kroku** odpowiednia organizacja terenowa.

Nie ma dotąd ścisłej współpracy, ani nawet zasadniczego porozumienia między akcją **turystyki „czynnej" i turystyki „biernej"**, między turystyką a hotelarstwem, między hotelarstwem a przemysłem uzdrowiskowym, między akcją uzdrowiskową a letniskową, między akcją społeczną a inicjatywą prywatną.



Lato na jeziorach Augustowskich

Chaos mikrokozmów turystycznych

Cóż mówić o jakiejś **unifikacji ogólnej**, skoro nawet wewnątrz poszczególnych gałęzi ruchu turystycznego i gospodarki uzdrowiskowo - letniskowej panuje dotąd przeważnie chaos i brak koordynacji poczynań, co bynajmniej nie przyczynia się się do unormowania zasad współpracy ogólnej.

W tym rojowisku nieskoordynowanych prądów, jakim jest dziś nasza gospodarka turystyczna panuje skrajne „sobiepaństwo", rozgrywające własną politykę na ogólnej arenie turystycznej i nie liczące się z jakąkolwiek symbiozą z pokrewnymi działami gospodarki turystycznej.

(Dokończenie na str. 2).

Takim odrębnym, samoistnym „mikrokosmem" jest dziś każde zrzeszenie turystyczne, każde biuro podróży, każde uzdrowisko, nawet każdy hotel czy pensjonat.

Na tory zbiorowej współpracy

Wiele oczywiście trzeba **czasu, trudu i dobrej woli,** by cały ten rozdrobniony organizm gospodarczy zreorganizować od podstaw i pchnąć na jasno wytyczone tory zbiorowej współpracy.

Olbrzymią wagę tego zagadnienia rozumie w całej pełni **Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji,** rozwijający od dłuższego już czasu intensywną akcję w kierunku zrzeszenia poszczególnych gałęzi turystyki **w jednolite związki** i stworzenia ogólnej, stałej trybuny porozumiewawczej dla wszystkich czynników naszego życia turystycznego.

Znajdziemy wspólny język

Przede wszystkim towarzystwa turystyki „czynnej", stanowiące bezsprzecznie najbardziej rdzenny i zasłużony czynnik rozwoju ruchu turystycznego, zyskać muszą wspólną organizację w postaci **Związku Towarzystw Turystyki Czynnej.**

Spodziewać się należy, że ułatwi to znakomicie współpracę **wielkich zrzeszeń turystycznych** z ogólną gospodarką turystyczną i przyczyni się rychło do **usunięcia wszystkich dotychczasowych tarć i nieporozumień.**

Również przewidywany jest w niedługim czasie **Związek Związków Propagandy Turystycznej i Regionalnych Związków Letnisko-wo - Turystycznych .**

Państwowa Rada Turystyczna

Ogólną trybuną porozumienia stać się winna **Państwowa Rada Turystyczna,** której pierwsze zebranie zapowiedziane jest już na jesień bieżącego roku. Może więc nareszcie nastąpi zasadniczy zwrot w dotychczasowej turystycznej „wojnie nerwów" i nadejdzie nowa era **ogólnej współpracy i rzetelnego porozumienia dla wspólnego dobra.**

Tego żąda od nas chwila dziejowa i najwyższy imperatyw pospólnego interesu całej gospodarki turystycznej.

S — T.

Dokąd wyjechać w najbliższym tygodniu?

Najciekawsze imprezy regionalne i sportowe

Sezon wyścigów konnych trwa w Warszawie i w Lublinie. W Warszawie wyścigi odbędą się we czwartek, sobotę i niedzielę 9 lipca, która będzie jednym z najważniejszych dni tegorocznego sezonu wyścigowego. Między innymi na dystansie 3200 m będzie rozegrany **bieg o nagrodę im. Prezydenta Rzplitej Polskiej 40.000 zł.** Poza tym na dystansie 2100 m będzie rozegrany bieg o nagrodę Krasnego 10.000 zł. W Lublinie wyścigi odbędą się tylko w sobotę i niedzielę.

W Lublinie w poniedziałek 3 lipca nastąpi zamknięcie 3 dniowej ogólnopolskiej **wystawy koni.**

Z wystaw należy wymienić **targi na meble** w Nowem na Pomorzu, które będą trwały przez cały tydzień.

W dniach od 3 do 5 lipca jak corocz nie odbędą się w Kościuchnówce na Wołyniu uroczystości **rocznicy bitwy pod Kościuchnówką** i pod Polską Górą z 1916 r.

Miłośnicy imprez o charakterze regionalnym w tygodniu bieżącym mogą się wybrać do Dawidgródka na Polesiu, handlowego miasteczka nad Horyniem gdzie w dniach 3, 4 bm. odbędzie się **jarmark doroczny** na którym będą sprzedawane wytwory miejscowego przemysłu ludowego. Będzie on też, sposobnością oglądania oryginalnych typów z wschodniego Polesia, przy czym trzeba zaznaczyć, że w okolicy Dawidgródka nie zaginęły jeszcze charakterystyczne **poleskie stroje ludowe i bogate hafty u kobiet.**

Bardzo malowniczo przedstawia się również ze względu na piękne stroje ludowe z okolic Nadwórnej odpust św. Jana według kalendarza gr. katolickiego, w ruinach klasztoru Bazylianów w Skicie Maniawskim, koło Sołotwiny, który **przypada** w tym dniu w piątek 7 lipca. Dojazd najdogodniejszy z Nadwórnej lub autobusem PKP do Stanisławowa. Masowo frekwentowany przez Hucułów jest również odbywający się w tym samym dniu odpust św. Jana w cerkwi gr. katolickiej w Kosowie k. Kołomyi, połączony z kiermaszem. Na odpust ten przybywa po 10.000 Hucułów w pięknych strojach.

Wreszcie w Ułaszkowcach na Podolu, malowniczo położonym miasteczku w Jarze Seretu (stacja Jagielnica) odbywa się słynny nie gdyś **jarmark podolski na konie,** który trwa zazwyczaj 3 dni od 7 do 9 lipca.

W Gdyni odbędzie się 7 lipca start do międzynarodowych regat żeglarskich dokoła Godlandii, w Krzemieńcu w dniach 7 i 8 lipca zjazd organizacji młodzieży wiejskiej i robotniczej ku czci Słowackiego, w Częstochowie w dniach 8, 9 i 10 lipca ogólnopolski zjazd tercjarzy św. Franciszka.

Z imprez sportowych zapowiadanych na koniec tygodnia odbędą się w dniach 7 — 9 lipca w Brześciu nad Bugiem zawody tenisowe o mistrzostwo wojska, organizowane przez Związek WKS, w tych samych dniach w Ciechocinku zawody jeździeckie, w sobotę i niedzielę w Pucku kajakowe mistrzostwa Polski, równocześnie w Poznaniu lekkoatletyczne mistrzostwa Polski dla mężczyzn.

W niedzielę 9 lipca odbędą się w Łodzi kolarskie torowe mistrzostwa Polski na dystansie 1000 m, a w Płocku międzyklubowe regaty wioślarskie. W tym dniu rozpoczną się też dwutygodniowe krajowe zawody szybowców organizowane przez Aeroklub Polski.

M. O.



Gdynia *Widok ogólny*

Huculszczyzna i Skolszczyzna

w broszurach propagandowych

Celem zaznajomienia najszerszych warstw społeczeństwa z walorami letniskowymi i turystycznymi Skolszczyzny i Huculszczyzny, Związek „Karpaty Wschodnie" wydał ostatnio **dwie broszury informacyjne** o miejscowościach letniskowych tych terenów.

Pierwsza **„Skolszczyzna i powiat doliński"** wyczerpująco podaje opis miejscowości położonych w dolinach rzek: Stryja, Oporu, Swicy i Łomnicy, dokładnie informując o możliwościach wypoczynkowych.

Z ogólnego opisu dowiadujemy się że tereny te pokryte w większej części praborem posiadają silny zwierzostan, a rzeki Stryj i Opor obfitujące w różne gatunki ryb są dostępne dla amatorów rybołóstwa, zwłaszcza letników, gdyż łatwo można uzyskać zezwolenie na połów.

Druga broszura **„Huculszczyzna"** szczegółowo informuje o uzdrowiskach i miejscowościach letniskowych powiatu nadwórniańskiego, położonych w dolinie Prutu, Bystrzyc Nadwórniańskiej i Sołotwińskiej, powiatu kosowskiego, kołomyjskiego, śniatyńskiego i stanisławowskiego.

Prace konserwatorskie

na Górze Zamkowej w Wilnie

otwierają nowe atrakcje dla turystów

Sezon konserwatorski na Wileńszczyźnie już został rozpoczęty. Ważniejsze prace obejmują **Górę Zamkową w Wilnie, zamek na wyspie w Trokach i stary zamek w Grodnie.**

Na Górze Zamkowej w Wilnie roboty prowadzone były z małymi przerwami przez całą zimę i trwają do chwili obecnej.

Przez zimę zrekonstruowany został dawny **wjazd serpentynowy na Górę Zamkową,** znajdujący się na północnym stoku wzgórza z wylotem na ul. Syrokomli. Pociągnęło to za sobą konieczność obniżenia poziomu dotychczasowego wjazdu, który będzie i nadal odgrywał rolę głównego wejścia.

Po zakończeniu robót ziemnych i brukarskich przy tych drogach, skasowane zostało dotychczasowe wejście na dziedziniec zamkowy, umieszczone w wyłomie murów. Właściwa brama wjazdowa, która odkryta została w ubiegłym roku, zostanie zrekonstruowana.

Roboty wstępne są już rozpoczęte, polegają one na **odtworzeniu muru oporowego,** biegnącego wzdłuż murów obronnych. Mur oporowy, umieszczony na urwistym stoku, podtrzymywać będzie drogę prowadzącą do bramy.

W ten sposób dostęp na zamek dla zwiedzających, który obecnie kierowany był krętymi ścieżkami, zostanie **ułatwiony** w przeciągu przyszłego miesiąca.

Przez odtworzenie dawnego wjazdu, teren góry zamkowej zyskał **nową aleję spacerową,** z której otwierają się piękne widoki na ruiny.

W związku z zamiarem urządzenia pod otwartym niebem **widowiska w rocznicę 25-lecia wymarszu kadrówki** — projektowane są na Górze Zamkowej dalsze roboty zmierzające z jednej strony do ostatecznego uporządkowania najbliższego otoczenia ruin, z drugiej do przystosowania wzgórza dla projektowanego widowiska. Zależy to jednak od uzyskania specjalnych na ten cel kredytów.

22 km ulepszonych dróg

otrzyma woj. warszawskie kosztem 2 milionów zł

Roboty drogowe w woj. warszawskim, które rozpoczęto kilka tygodni temu, prowadzone są obecnie w następujących punktach:

Na trakcie poznańskim w okolicy Błonia całkowita **przebudowa drogi** na odcinku 5 km kosztem około 500 tys. zł. Obok drogi budowane są **specjalne ścieżki dla rowerzystów** aż do granic Warszawy.

Na trakcie lwowskim w okolicy Otwocka w przebudowie jest nawierzchnia drogi na przestrzeni 10 km. Koszt przebudowy wyniesie ponad milion zł.

Na trakcie brzeskim za Mińskiem Mazowieckim układana jest **nawierzchnia z kostki** na przestrzeni 3 km, kosztem 200 tys. zł. Również trakt gdański pod Modlinem otrzyma nawierzchnię z kostki na takiej samej długości.

Na trakcie kowieńskim w okolicy Serocka kilometrowy odcinek drogi otrzyma **ulepszoną nawierzchnię.**

Łączny koszt robót drogowych, prowadzonych w rb. na terenie woj. warszawskiego, **przekroczy 2 miliony zł.**

Bandera L.P.T. nad jeziorem Necko

Czwartek
29
św. Piotra i Pawła
Czerwiec

nową datą w historii rozwoju Augustowa



Flotylla żeglarska L.P.T.

Cofnijmy się myślą o dwa lata wstecz.

Nad jeziorem Necko szumi las na wysokim wzgórzu, dumne sosny patrzą w błękit nieba, a fale jeziora daremnie kołaczą o urwisty brzeg, daremnie zachęcają: nie ma łodzi przy tym brzegu, choć tak piękny i nie ma ludzi, którzyby stąd na włóczęgę po bezmiarze wód wyruszyć chcieli.

Malowniczy szczyt Białej Góry nie zna jeszcze widoku ludzkich siedzib, a sosny nawet drwali się nie boją. Nad jeziorem Necko unosi się w całej swojej krasie i potędze **Majestat Przyrody.**

★

Mija dzień za dniem, miesiąc za miesiącem, ożywił się martwy las gwarem ludzkiej mowy, przyjechali z miasta inżynierowie, śmigają łopaty w krzepkich dłoniach wieśniaków, między drzewami na oczach zdumionych mieszkańców leśnej krainy rosną zręby jasnego gmachu. Chyba mu dobrze tu będzie na tle licznej zieleni lasu, nad wielkim zwierciadłem jeziora...

★

Opadają kartki z kalendarza, jedna po drugiej, jedna po drugiej. Wzmaga się gwar pracy ludzkiej w augustowskim lesie i oto:

Liga Popierania Turystyki
ma zaszczyt prosić
o wzięcie udziału w uroczystości otwarcia i poświęcenia „Hotelu nad Jeziorami" i portu żeglarskiego dnia 29 czerwca w Augustowie.

★

W święto Piotra i Pawła długi pociąg przywiózł gości z miasta. Oczekują ich na stacji gospodarze terenu pp. wojewoda Ostaszewski, starosta Alexandrowicz, burmistrz Horbaczewski oraz **wielki miłośnik Augustowa, wiceprezes Rady Głównej L.P.T. red. H. Butkiewicz,** spędzający na jeziorach wolne od pracy chwile.

Serdeczne powitanie niestrudzonego opiekuna polskiej turystyki, twórcy wielu inwestycyj turystycznych, ministra Bobkowskiego i Jego Małżonki.

Słońce Augustowa mile się uśmiecha do przybyłych, wabią ich zdala swym przepychem ciche jeziora.

Wesołą gromadą idziemy do hotelu, który tylko 200 metrów dzieli od popularnej wśród automobilistów szosy.

Wyłonił się nagle z drzew i zastąpił nam drogę, **radosny i dumny,** spowity dziś w zieleń, flagami ozdobiony.

Skromny z zewnątrz, a jednak — jakże estetyczny i miły dla oka!

Przed głównym wejściem, które zagradza dziś tradycyjna wstęga, zawieszona między kolumienkami, staje prezes Zarządu Głównego, Ligi Popierania Turystyki dyr. Stodolski.

...uroczystością dzisiejszą, brzmią Jego słowa, zamykamy nowy etap prac Ligi Popierania Turystyki, oddając do użytku turystów nowy ośrodek turystyczno-żeglarski, jakim niewątpliwie stanie się Hotel nad Jeziorami i Port Żeglarski L.P.T. w Augustowie...



Widok hotelu od strony jeziora

Szumi wiatr i lekko kołysze konarami starych drzew. Łowi ich piękno aparat filmowy z dyskretnym terkotem rejestrując na taśmie filmowej przebieg uroczystości.

Dłużej zatrzymał się na smukłych, męskich sylwetkach ułanów Krechowieckich, przybyłych po sąsiedzku w odwiedziny, na wyprężonych postaciach sportowców-wioślarzy z „Wisły", na białych czapkach członków Yacht Klubów.

Przemawia nacz. Słopczyński, przewodniczący komitetu budowy, kreśląc pokrótce dzieje powstania Hotelu nad Jeziorami. Kończy mocnym akordem:

...ten piękny kraj, ten widok rozpostartych nad wodą żagli, ten wielki pęd i zamiłowanie wśród młodzieży i starszych do sportów wodnych musi każdego utwierdzić w przekonaniu, że Polska jest narodem żeglarzy.

Tu na jeziorach znajduje się przedszkole żeglarstwa morskiego, tu przejdzie zaprawę nie jeden z tych, którzy później na Bałtyku pełnić będą straż nad wybrzeżem Najjaśniejszej Rzeczpospolitej...

Pani ministrowa Bobkowska przecina wstęgę. Ks. Podbielski dokonuje poświęcenia gmachu, który z tą chwilą oficjalnie rozpoczyna swój żywot.

Oficjalnie — **bo w istocie jest już pełen,** odkąd został oddany do użytku.

Zwiedzanie. Piękny hall, wielka ze smakiem urządzona jadalnia, szerokie korytarze, miłe nowoczesne pokoje, lśniące bielą kafli łazienki. Nawet w drobnych szczególikach znać twórczą inicjatywę arch. Nagórskiego...

Teraz do portu. Własny port L.P.T., a w nim doborowy i liczny sprzęt wodny: 1 łódź motorowa, nosząca nazwę „Liga", 5 żaglówek, 5 hamburek, 40 kajaków.

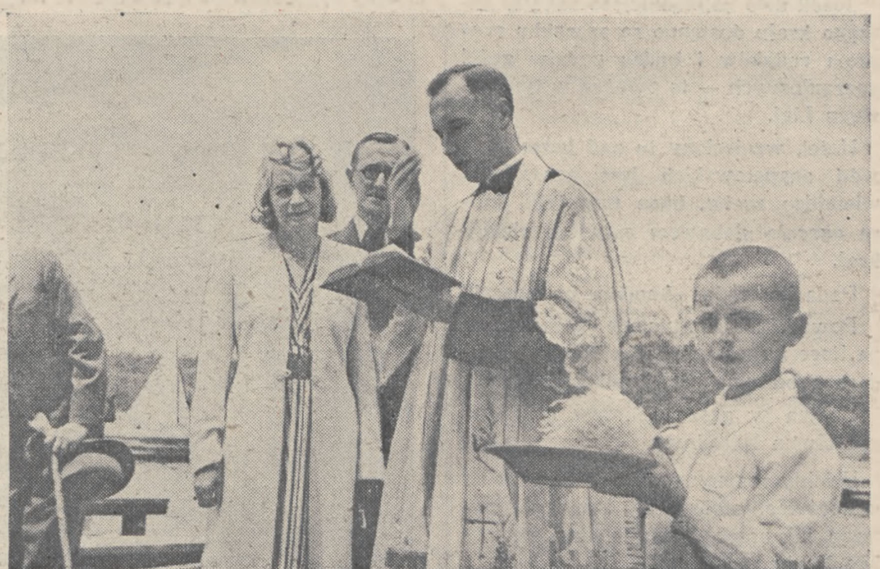
Uroczystość poświęcenia portu otwiera red. H. Butkiewicz, pięknym, pełnym umiłowania polskiego krajobrazu przemówieniem.

...jeziora augustowskie słusznie uchodzą za najpiękniejsze w Europie.

(dokończenie na str. 4).



„Rodzice chrzestni" przed łodziami.



P. minister Bobkowski z Małżonką przy uroczystości poświęcenia portu żeglarskiego.

bo przewyższają pięknem lesistego dostępu do swych wód uznawane dotąd za najpiękniejsze jeziora alpejskie, imponujące swym skalistym, zimnym brzegiem, niedostępnym, i dnem kamienistym,

bo przewyższają je wodą czystą źródłami zasilaną, wodą ruchomą, a nade wszystko swobodną, górami nie ujarzmioną.

Wody jezior augustowskich dumnie łączą się z obu swych stron poprzez Niemen i Wisłę z Bałtykiem, przy którym cały naród jak jeden mąż stanął na straży, nie dopuszczając do pomniejszenia naszej skali morskiej.

Niech w dniu uroczystym z nowego portu nad Neckiem idzie poprzez Polskę całą i dotrze do jej licznych wód śródlądowych zew żagla, wiosła, pływania, niech stąd wodami Rospudy, Krechowieckiego, Niemna, Biebrzy, Narwi i Wisły rozbrzmi hasło naszej zaprawy, sposobiącej do wielkich zadań rosnącej i potężniejącej Polski pod przewodem Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego - Rydza.

Trzykrotnym echem na cześć Naczelnego Wodza odpowiedziały augustowskie bory, wdzięczne za pochwały, pod ich adresem skierowane.

Z kolei przemawiali: starosta p. Alexandrowicz, głęboko ujmując zagadnienie Augustowszczyzny, burmistrz Augustowa p. Horbaczewski, dziękując wiceministrowi Bobkowskiemu za poparcie i za poczynione inwestycje, które tak wybitnie przyczynią się do podniesienia dobrobytu i stanu gospodarczego Ziemi Augustowskiej, oraz komandor augustowskiego oddziału Oficerskiego Yacht Klubu, ppłk. Liteski, który w słowach, pełnych szlachetnego zapału, podniósł rolę nowej bandery na wodach augustowskich.

P. minister Bobkowski w serdecznych słowach dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do powstania nowego ośrodka turyzmu na wodach sławnego pojezierza i podnosi zasługi L.P.T. oraz prasy w tak ważkim dziele popularyzowania turystyki i krzewienia zamiłowania do niej.

— Coraz częściej otwieramy nowe gmachy, przeznaczone dla turystów, mówi p. min. Bobkowski, odkąd za sprawą Ligi Popierania Turystyki, polski turyzm zerwał się do imponującego startu.

Jeżeli dziś najpiękniejsze zakątki naszego kraju dostępne są szerokim rzeszom rodaków i budzą podziw gości zagranicznych — to potężna w tym zasługa Ligi.

Hotel, wzniesiony tu nad bezmiarem wód augustowskich jest zaczątkiem wielkiego ruchu, bazą turystyki, która ogarnie niebawem cały ten piękny kraj.

Pada komenda: **„bandera na maszt!“**

Powoli, majestatycznie posuwa się na lince ku górze wielka błękitna bandera z białymi inicjałami „L.P.T.“

Ukryta w gąszczu drzew orkiestra gra Hymn Narodowy.

Ucichły rozmowy, zamilkł warkot na motorówce, stoimy na baczność, patrząc, jak urzeczeni na bezbrzeżne piękno Necka.

I tu, i nad morzem i we wszystkich miastach, jak Polska długa i szeroka **grają dziś orkiestry Mazurka Dąbrowskiego...**

Niezapomniana, krzepiąca i radosna chwila...

★

Jeszcze chrzest motorówki, żaglówek i łodzi, a potem — przejażdżki po jeziorze.

„Liga“ udaje się na pierwszą wycieczkę wioząc m. in. p.p. min. Bobkowskiego, panią Bobkowską, prezesa Grubera, dyrektorów Kolei, wyższych urzędników Min. Komunikacji, członków zarządu L.P.T.

W ślad za „Ligą“ wyrusza statek „Dwernicki“ i motorówka, wioząca blisko trzydziestu dziennikarzy, przybyłych na uroczystości do Augustowa.

Rozpostarły się żagle nad jeziorami, wyruszyły z portu kajaczki, zbudziło się Necko do życia...

Błękitna bandera dumnie powiewa nad brzegami. Widać ją z daleka, z **bardzo daleka**. Mówi ona tym samym językiem, co jej siostrzyce nad morzem: że jednakowo drogie są nam i ziemie nasze i wody i że jednakowo czujną nad nimi sprawujemy straż.

(old).

Urlopy dla nauczycieli w górach i nad morzem

W programie prac Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, zasługuje na podkreślenie dbałość o **racjonalny i tani wypoczynek** swych członków podczas wakacji.

W bieżącym sezonie akcja TNSW w tym kierunku została znacznie rozszerzona.

Nauczyciele znajdą możność spędzenia wakacji w domach wypoczynkowych TNSW — w Krynicy, Gdyni i Orłowie Morskim na kolonii nauczycielskiej.

Nowe miejsca wypoczynkowe dla nauczycieli powstają: w Augustowie, Goczałkowicach — Zdroju, Kartuzach, Krzemieńcu, Łucku i Zakopanem.

Urok pieszej wędrówki w paśmie Gubałówki

Kolej widokowa otwiera nowe horyzonty w turystyce podtatrzańskiej

Zbudowanie kolejki na szczyt Gubałówki otworzyło nietylko nowe możliwości dla narciarstwa pod Tatrami, lecz także udostępniło nowe tereny dla letniej turystyki pieszej.

Otwarte zostały przepiękne widokowo okolice grzbietowe, ciągnące się od Witowa i Chochołowa aż po Spisz. Szczyt Gubałówki stanowi bowiem znakomity punkt wypadowy na całe Podtarze.

Wycieczki piesze w tych stronach, znacznie łatwiejsze i wygodniejsze, niż w obrębie samych Tatr, daja olbrzymie możliwości krajoznawcze. Wędrówki takie, dostępne zarówno dla młodzieży, a nawet dzieci oraz dla osób starszych, odbywane w warunkach klimatycznych znakomitych (grzbiety o wzniesieniu przeważnie ponad 1000 m. n. p. m., o dużym nasłonecznieniu, a z obfitym przy tym zalesieniem iglastym), prowadza przez nadzwyczaj charakterystyczne stare osiedla góralskie, przeważnie partiami szczytowymi pasm górskich, równoległych do Tatr.

Wędrówka pasmem Gubałowskim umożliwia tedy przy pogodzie prawie zawsze zachwycanie się wspaniałą panoramą łańcucha Tatr przy jednoczesnych widokach w przeciwnym kierunku: na Beskid Wysoki (Pilsko, Babia Góra, Polica), Gorce (Turbacz, Luboń) oraz Pieniny i Beskid Sądecki. Dla turysty, „polującego“ na widoki, wycieczki tego typu są wprost nieocenione, dając mu wspaniałe możliwości również dla sportu fotograficznego.

Przechodząc do szczegółów, trzeba nadmienić, że 3 piesze szlaki znakowane z Zakopanego na Gubałówkę (czarny przez Gładkie, zielony przez Walową Górę i niebieski przez Kotelnicę) schodzą się — podobnie jak trasa kolejki linowej — opodal szczytu Gubałowki.

Nadają się one znakomicie do zejścia pieszego po wjechaniu wagonikiem kolejki na górę. Na szczycie punktem centralnym jest restauracja **Ligi Popierania Turystyki** i 2 mleczarnie góralskie.

Stamtąd (drogowskaz P. T. T.) rozchodzą się szlaki znakowane. Przez Gubałówkę biegnie od zachodu w kierunku wschodnim tzw. „szlak panoramiczny“ znakowany czerwono: od wsi letniskowej Witowa przez osiedle Płazówkę i wzniesienia: Mietłówkę, Palenice, Gubałówkę do wsi grzbietowej Zubsuche (letnisko, kościół), skąd opada przez dolinę Suchego do Poronina, po czym pnie się znowu w górę na słynny punkt widokowy na Tatry, na Galicową Grapę. następnie zaś grzbietami Stołowego, osiedlem Knapy i Wierchem Leśnicy osiąga górną część Bukowiny Tatrzańskiej (znana mieiscowość wypoczynkowa, szosa, pensionaty, sklepy, kościół, dom ludowy). Stamtąd szlak „panoramiczny“ (zwany tak ze względu na stale z niego widoczną jak na dłoni panoramę Tatr Zachodnich, Wysokich i Bielskich — na południe. i drugą, Beskidów Zachodnich — od strony południowej) biegnie przez Głodówkę (dom turystyczny Zw. Harcerstwa Polskiego) do Wierchu Porońca, tj. do spotkania z szosą Zakopane — Morskie Oko, gdzie nawiązuje bezpośrednio ze znakowanymi szlakami turystycznymi, biegnącymi wgłąb Tatr.

Na zachód od Gubałówki szlak „panoramiczny“ przecina się na przełęczy pod Butorowem z żółto znakowanym szlakiem, biegnącym z Zakopanego przez Chočkowskie i wpoprzek pasma Gubałowskiego do interesującej wsi góralskiej Dzianisz (nowy, stylowy kościół drewniany w pięknym podhalańskim stylu), skąd dalej, popod zewsząd widoczną wyniosłością zalesionego wierchu Ostrysza przez Chochołów (pamiętny powstaniem górali w 1846 r. przeciw Austrii) i Podczerwone (st. kolejowa). przecinając całą polską Orawę osiąga powyżej Zubrzycy Górnej sieć szlaków beskidzkich, skupiających się przy masywach Babiej Góry i Policy. Jest to więc szlak pieszy łącznikowy „Tatry — Babia Góra“.

Wschodnią część wzgórz Gubałowskich przecina również jeden ważny szlak dalekobieżny: „Pieniny — Tatry“, łączący Czorsztyn i Niedzicę znakowaną trasą poprzez wsi Polskiego Spisza i słynne z widoków wyniosłości Magóry Spiskiej, a następnie Jurgów, Brzegi i Bukowinę Tatrzańską (gdzie spotkanie na Wierchu Bukowiny ze szlakiem „panoramicznym“) ze wsią letniskową Murzasichle, przez którą dochodzi do okolic Toporowej Cyrhli w pobliżu Zakopanego (na tzw. Brzezinach).

Z nieznakowanych szlaków polecić można też wycieczkę z Gubałówki do staroświeckich wsi góralskich: Nowego Bystrego, Ratułowa, Cichego; schodząc nimi ku północy, zejdziemy przez coraz niższe rejony Podhala aż ku interesującemu miasteczku: ku Czarnemu Dunajcowi (st. kolejowa).

Polecenia godne jest odwiedzenie tej miejscowości w czasie jednego z większych jarmarków dla zapoznania się z typami ludowymi i wytwórczością góralską (zabawkarstwo, sprzęt gospodarski. zdobnictwo, strój itd.).

Wreszcie dla osób, nie chcących zapuszczać się dalej, w okolice odleglejsze, wystarczyć może wędrówka samym grzbietem Gubałówki w obu kierunkach: poprzez Butorów do dzikiej. zalesionej i dającej nieoczekiwane widoki ku szczytowym partiom Tatr Zachodnich — Palenicy; albo rozsłonecznionymi łąkami na północny wschód, poprzez piękną wieś Zubsuche ku wyniośle wznoszącemu się nad białodunajeckim i szaflarskim Podhalem szczytowi Rolowego Wierchu.

Przechadzki bliższe i wycieczki dalsze rozpoczęte z Gubałówki. dokąd w parę minut ułatwia dojazd kolejka linowa naziemna z Zakopanego, dają wrażenia niezapomnianego piękna przeżyć górskich.

Mgr. Witold Mileski.



Fragment hallu w restauracji L.P.T. na Gubałówce

Tanie wakacje nad morzem

50 proc. zniżki kolejowe od 1 lipca br.



Od pierwszego lipca zaczyna się okres **tanich pobytów ryczałtowych** nad Bałtykiem — od tego dnia obowiązywać będą **50 proc. zniżki kolejowe** na zasadzie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki. Zniżka stosowanna będzie w ten sposób, że przy przejeździe nad morze opłacać się będzie cały bilet, ostemplowując równocześnie kartę uczestnictwa — powrót zaś odbywać się będzie bezpłatnie po co najmniej sześciodniowym pobycie.

Zniżka przysługuje do wszystkich stacyj położonych na odcinku **Gdynia Orłowo — Hel.** Dzięki niskim cenom pobytu, każdy będzie mógł spędzić jeśli nie cały swój urlop letni, to chociaż jego cząstkę nad zielono-szafirowymi falami Bałtyku.

Dwadzieścia trzy miejscowości, w których zorganizowane są pobyty, będą mogły pomieścić bardzo liczne rzesze ludzi spragnionych odpoczynku.

Najtańszymi miejscowościami są **Mechelinki i Rewa**, gdzie koszt dziennego pobytu wynosi od zł 3.50. Od 4 zł można mieszkać w **Gnieżdżewie, Ostrowie, Pierwoszynie i Tupadłach.** W **Pucku, Swarzewie, Wielkiej Wsi** pobyt kosztuje od zł 4.50, **Chłapowo, Jasne Wybrzeże, Osłonino** mają ceny od 5 zł, **Karwia** zł 5.50; w pozostałych miejscowościach, tj. w **Chałupach, Gdyni, Hallerowie, Helu, Jastarni, Jastrzębiej Górze, Juracie, Kuźnicy, Orłowie, Rozewiu** pobyt dzienny kosztuje od zł. 6.

Karty uczestnictwa L. P. T. poza 50 proc. zniżką do miejscowości pobytu, upoważniają również do 50 proc. zniżek na **4 przejazdy wycieczkowe** po wybrzeżu oraz do 10 proc. zniżek na wszystkie imprezy, organizowane przez Biuro Turystyczne L. P. T. w Gdyni i jego Agentury w Jastarni, Orłowie i Wielkiej Wsi Hallerowie.

Cena karty uczestnictwa ustalona została **na zł 44 — przy przejeździe** z odległości do 200 km oraz **zł 46** przy przejeździe z odległości ponad 200 km. Karta posiada jednak kupon zaliczeniowy wartości zł 36, która to suma bonifikowana jest z rachunku pensjonatu.

Wybór pensjonatów należy do uczestników, dla uniknięcia jednak zbędnych poszukiwań we wszystkich miejscowościach objętych akcją pobytów utworzone zostały **Biura Kwaterunkowe,** które prowadzą dokładną ewidencję wszystkich wolnych pokoi.

Osoby, które mają zamiar swój urlop spędzić w miejscowości Hel, muszą posiadać **dowody osobiste** z poświadczonym obywatelstwem, względnie legitymacje urzędnicze oraz przepustkę, którą wydaje **Komenda Miasta Gdyni**, ul. 10 lutego Nr 29 lub jej Ekspozytura w Przystani Żeglugi Polskiej, na molo Prezydenta.

Załatwienie tej formalności uchroni wszystkich od zbędnych kłopotów, na jakie można się narazić omijając obowiązujące przepisy.

Karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki są już do nabycia w przedstawicielstwach L. P. T. na wszystkich większych stacjach kolejowych, w biurach podróży Francopol, Orbis, Wagons Lits/Cook oraz w Związku Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy, ul. Wierzbowa 8. (J. G.).

Kuracja dla starganych nerwów
wśród bujnej przyrody Ziem Wschodnich

Wydatne zniżki kolejowe LPT

Zawrotne tempo współczesnego życia w miastach, zmienna różnorodność wydarzeń międzynarodowych, wreszcie codzienny wysiłek przy pracy — oto czynniki, które nawet bardzo odpornym ludziom **zakłócają równowagę myśli,** szarpią nerwy i sprowadzają tak znane ogólnie wyczerpanie nerwowe.

Bez odpowiedniego odprężenia, bez należytego wypoczynku nie podobna dziś podołać zadaniom, jakie z coraz większą bezwzględnością nakłada na człowieka życie. Toteż do roli **wypoczynku nerwowego** przykłada się obecnie wielką wagę, starannie dobierając sobie miejsce dla spędzenia okresu urlopowego.

A wypoczynek taki nie wszędzie można znaleźć. Nawet najsławniejsze miejscowości uzdrowiskowe, choć bogato wyposażone w przeróżne źródła lecznicze i urządzenia, są zazwyczaj gwarne i atmosferą codziennego życia nie różnią się wiele od przeciętnego dużego miasta. O wypoczynek dla nerwów trudno w takiej atmosferze.

To też ludzie, którzy pragną choć na krótko zapomnieć o miejskim tempie, coraz częściej szukają wypoczynku **wśród ciszy lasów, jezior czy pól,** gdzie hałasy wielkiego świata nie docierają. Tym się tłumaczy wzrastające u nas zainteresowanie naszymi **Ziemiami Wschodnimi.**

Ten kraj bujnej egzotyki zarówno jeśli chodzi o naturę jak i folklor, pełen niespotykanego gdzie indziej uroku, stanowi **doskonały teren wypoczynkowy.** Cisza borów, majestatycznych i ogromnych, spokój bezkresnych rozlewisk wodnych a obok tego **bogactwo żywności** — oto zalety, które mają znaczenie pierwszorzędne.

W tym roku przybyła jeszcze jedna zaleta: **tani dojazd na Ziemie Wschodnie.** Obecnie każdy, kto pragnie urlop tutaj spędzić, korzysta z 50-proc. zniżki kolejowej na podstawie karty uczestnictwa LPT.

Zniżka kolejowa obowiązuje do wszystkich stacji, położonych na wschód i północ od linii demarkacyjnej, przebiegającej przez stacie: Sokółka — Krynki — Hajnówka — Żabinka — Dorotyszcze — Steble — Hołoby — Sienkiewiczówka — Radziwiłłów.

Wyjazd może nastąpić z każdej stacji, leżącej na zachód lub południe od powyższej linii, z tym jednak, że odległość taryfowa przejazdu wynosić musi co najmniej **250 km w jedną stronę.**

Posiadacze kart uczestnictwa korzystają ponadto **z czterech przejazdów za zniżkę 50 proc.** pomiędzy stacjami objętymi linią demarkacyjną, co niewątpliwie podnosi atrakcyjność wyjazdu szczególnie dla tych, którzy zapragną bliżej poznać urok Ziem Wschodnich.

Dozwolona jest również przerwa w podróży **w Wilnie,** o ile Wilno leży na trasie przejazdu.

Cena karty uczestnictwa LPT wynosi 3 zł. Sprzedaż kart oraz bliższe informacje w przedstawicielstwach LPT na większych stacjach kolejowych i w biurach podróży.



W słońcu nadmorskiej plaży

Słońce, woda i góry

Ryczałty LPT w Karpatach Wschodnich

Zorganizowane przez LPT letnie pobyty ryczałtowe w Sławsku i Siankach zainteresowały bardzo szerokie rzesze letników, którzy już licznie napływają do obu tych miejscowości, a zapewne w najbliższych dniach — ze względu na początek miesiąca — przybędzie tu nowa fala gości.

Sławsko i Sianki mają już dziś **swoją renomę.** Obie miejscowości zyskały masowych zwolenników ieszcze w okresie zimowym, a dziś zastępy te rosną. Nic dziwnego, gdyż walory wypoczynkowe Sławska i Sianek przemawiają do każdego.

Ważną rolę odgrywają też **dogodne warunki pobytu,** dzięki ryczałtom LPT. Przed wyjazdem należy tylko zaopatrzyć się w **kartę uczestnictwa LPT w cenie zł 18 i 20** — zależnie od odległości.

Karty uczestnictwa dają możność korzystania **z 33% zniżki kolejowej** w przejeździe pierwotnym, po sześciodniowym zaś pobycie w jednej z tych miejscowości, **powrót następuje bezpłatnie.**

Czas pobytu urlopowego można dowolnie przedłużyć, jednakże w ramach ważności karty uczestnictwa.

Do karty uczestnictwa dołączony jest **kupon zaliczeniowy wartości zł 13.50,** która to suma potrącona będzie z rachunku za pobyt w pensjonacie.

Pomieszczenie zarówno w Sławsku jak i w Siankach można znaleźć w **luksusowych hotelach LPT** oraz w dobrych pensjonatach, o cenach umiarkowanych.

Poza doskonałymi warunkami wypoczynkowymi, jak **plaża, słoneczne położenie** itd. — obie miejscowości posiadają **przepiękne okolice zalesione** oraz szereg **ślicznych górskich punktów widokowych,** które stanowić mogą atrakcyjny cel wycieczek.

Bliższe informacje o wyjazdach do Sławska i Sianek otrzymać można w przedstawicielstwach LPT na większych stacjach kolejowych oraz w biurach podróży; tamże sprzedaż kart uczestnictwa.

Wagonem campingowym po Polsce

Jakie okolice można zwiedzić

w kolejowej wędrówce campingowej?

W nr 21 „Jedziemy" z dn. 11 czerwca rb. umieszczono artykuł informacyjny o wycieczkach wagonami campingowymi, podając **spis stacji** przewidzianych jako **miejsce postoju tychże wagonów.**

Obecnie o miescowościach tych podajemy szereg informacji krajoznawczych dla orientacji publiczności, chcącej przy pomocy wagonów campingowych zwiedzić piękniejsze okolice kraju.

W Karpatach wybrano stosunkowo liczne stacje jako miejsca postoju wagonów campingowych, a to zarówno w Beskidach Zachodnich, jak w Środkowych i Wschodnich.

Na Śląsku

W Beskidach Śląskich znajdują się dwie stacje postoju wagonów campingowych, a to Skalite w okręgu Czadeckim na linii **Zwardoń-Czaca** na ich zboczach południowych, oraz w Wapienicy na linii **Biesko - Cieszyn** na ich zboczach północnych. Z każdej z tych stacji prowadzą znakowane ścieżki na okoliczne szczyty górskie aż po **Baranią Górę** ze źródłami Wisły, obydwie stacje mogą być również dogodnymi punktem wyjścia wycieczek na Zaolzie.

W Małopolsce Zachodniej

W Beskidach Zachodnich stacją postoju wagonów campingowych będzie tylko Dobra, stacja kolejowa przy linii **Chabówka — Nowy Sącz** położona na poziomie 560 m n. m., wśród malowniczych gór **Beskidu Wyspowego** (Mogielica 1171 m). Można stąd robić wycieczki na te góry, oraz do niedalekiego zakładu kąpielowego w Rabce.

W Beskidach Środkowych jako stacja postoju wybrano Grybów, miasteczko do niedawna powiatowe, malowniczo położone nad rzeką Białą przy linii kolejowej **Tarnów — Nowy Sącz**, oraz położone przy tej samej linii również nad Białą wśród gór niższych stacje Bogoniowice-Ciężkowice. W sąsiedztwie tej stacji w lesie miejskim malownicza grupa skał zwanych „Skamieniałym Miastem".

W dolinie Wisłoka przy linii kolejowej **Jasło — Rzeszów** stacjami postoju będzie miasteczko Frysztak, pięknie położone w okolicy zalesionych gór, przewyższających 500 m n. m. W dolinie **Górnego Sanu**, przy linii kolejowej **Sanok-Chyrów**, w okolicy niewysokich, ale bogato zalesionych gór, w sąsiedztwie licznych lotnisk szybowców leżą stacje postoju Zagórz, miasteczko przy ujściu rzeki Osławy do Sanu oraz Załmuż, wieś z ruiną zamku Kmitów, położona przy początku słynnych serpentyn przy szosie z **Sanoka do Przemyśla.** W okolicy tej stacją postoju jest jeszcze Komańcza, stacja lini kolejowej **Nowy Zagórz — Łupków,** położona na poziomie 500 m n. m. w dolinie **Osławicy,** niedaleko punktu gdzie obecnie schodzą się granice Polski — Węgier i Słowaczyzny. Na okolicznych górach wspaniałe lasy mieszane z dużą ilością olbrzymich jodeł.

W Bieszczadach

W Beskidach Wschodnich stacjami postoju są Starzawa, wieś w dolinie **Strwiąża,** przy linii kolejowej **Chyrów — Sanok,** położona wśród zalesionych gór na poziomie 400 m n. m. Jasienica Zamkowa, stacja linii kolejowej **Sambor—Sianki,** położona niedaleko źródeł Dniestru, wśród gór przewyższających 900 m n. m., Sokoliki, wieś położona niedaleko źródeł **Sanu** poniżej Sianek na poziomie 720 m n. m., z wycieczkami na Wysokie Szczyty Zachodnich Bieszczad (Tarnica 1348 m), oraz Ławoczne końcowa stacja linii kolejowej **Stryj — Ławoczne,** położona niedaleko źródeł Oporu, w głębi Bieszczad w sąsiedztwie granicy węgierskiej na poziomie 670 m n. m., sąsiadująca ze Sławskiem.

Na Huculszczyźnie

Na Huculszczyźnie przy linii kolejowej **Stanisławów — Worochta** stacją postoju będzie tylko Mikuliczyn, duża wieś huculska i letnisko w dolinie Prutu, 600 m n. m., dobry punkt wyjścia wycieczek w **Gorgany, Beskidy Huculskie** i na **Czarnohorę.**

W Poznańskim

Na zachodnich kresach **woj. poznańskiego** wybrano cały szereg stacji jako miejsce postoju wozów campingowych w bogatej w lasy i jeziora okolicy **Pojezierza Wielkopolskiego,** szczególnie w okolicach miast Sierakowa i Międzychodu. Ci którzy tutaj wybiorą pobyt campingowy poznają wspaniałe lasy dawnej puszczy Nadnoteckiej, a wśród nich kilkadziesiąt głębokich jezior o przeczystej wodzie, idealnych dla kąpieli i sportów wodnych. W okolicy tej, przy linii kolejowej **Szamotuły - Międzychód** leżą stacje postojów wozów campingowych Chrzypsko, Sieraków, Kłosowice i Zatom. Szczególnie miłym może być pobyt w Sierakowie ze względu na to, że stacja kolejowa sąsiaduje bezpośrednio z pięknymi lasami i dużymi jeziorami. W tej samej okolicy również w sąsiedztwie jezior przy linii kolejowej Międzychód — Zbąszyń leży stacja postoju Górzyn, a niedaleko przy linii kolejowej **Międzychód — Poznań** stacja postoju Prusim.

Cokolwiek dalej na południe, również w okolicy bogatej w jeziora przy linii kolejowej **Zbąszyń—Leszno** leży stacja postoju Włoszakowice, ulubione miejsce wycieczkowe mieszkańców Leszna, z trójkątnym w założeniu pałacem rokokowym, niegdyś ks. Sułkowskich z połowy XVIII w.

Do grupy **jezior wielkopolskich** należy zaliczyć również słynną Kruszwicę, legendarną siedzibę Popiela i Piasta, obecnie miasteczko o 4000 m położone na Gople, największem jeziorem zachodniej Polski. Nad jeziorem kąpiele, łodzie, wycieczki motorówką, dobra plaża, legendami otoczona Mysia Wieża, kolegiata romańska z XII w. wreszcie fabryka win owocowych Makowskiego. Niezbyt daleko wycieczki do zakładu kąpielowego w Inowrocławiu, wykopalisk historycznych w Biskupinie, oraz do Gniezna.



W wagonie campingowym

Na Pomorzu

Na terenie **województwa pomorskiego** mamy miejsca postoju wybrane w taki sposób, aby można sobie było dowolnie wybrać postój w najpiękniejszych okolicach tego województwa tj. nad **dolną Wisłą,** w **Szwajcarii Kaszubskiej, Borach Tucholskich i na Pojezierzu Brodnickim.**

Nad dolną Wisłą miejscami postoju są stacje Otłoczyn, małe letnisko między **Toruniem a Ciechocinkiem,** położone wśród ogromnych lasów niedaleko brzegu Wisły i Ciechocinka, Łęgnowo, znana stacja sportów wodnych z wyścigowym torem wioślarskim przy ujściu **Brdy do Wisły,** Ostromecko, wieś położona pięknie wśród ogromnych lasów na prawym brzegu Wisły na krawędzi wyżyny Chełmińskiej z popularnym źródłem stołowej wody mineralnej „Maria" oraz Gniew, bogate w zabytki ze średniowiecza miasteczko bardzo pięknie położone na wzgórzu przy ujściu Mątawy do Wisły, które zachowało jeszcze podsienia w Rynku.

W Borach Tucholskich

Środkową część woj. pomorskiego na zachód od Wisły zajmują Bory Tucholskie, ogromny kompleks leśny, obejmujący około 2000 km kw. lasu od Koronowa po **Tucholę, Starogard i Nowe.** Wśród tych lasów leżą duże jeziora, a płynące w kierunku południowym dopływy Wisły, Brda, Czarna Woda i Mątawa, rzeki o czystej wodzie i wartkim prądzie o typie rzek górskich, tworzą wśród nich piękne doliny. Jest to doskonały teren dla miłośników wycieczek kajakowych. Z czterech stacji postoju wozów campingowych w Borach Tucholskich leży Tleń w ich części północnej nad Czarną Wodą, Leosia, w części wschodniej niedaleko Laskowic i przegrody w Gródku, Cekcyn, położony niedaleko doliny Brdy nad 6 km długim jeziorem w części zachodniej, zaś malownicze miasteczko a zarazem letnisko Koronowo, posiadające wspaniały kościół niegdyś Cystersów, w części południowej nad Brdą, na północ od Bydgoszczy.

W Szwajcarii Kaszubskiej

W Szwajcarii Kaszubskiej, malowniczej pagórkowatej okolicy, bogatej w jeziora, położonej między morzem a **Borami Tucholskimi** (powiaty kartuzki i kościerski) leżą wśród pięknych lasów dwie stacje postoju wagonów campingowych, a to Miechucin nad Łebą przy linii kolejowej **Kartuzy-Kętrzyno,** oraz Dzierzążno, wioska na wschód od Kartuz na przesmyku między dwoma jeziorami w sąsiedztwie dzikiego jaru Raduni, zwanego Babim Dołem.

Pojezierze Brodnickie

Wreszcie na **Pojezierzu Brodnickiem** tj. w najpiękniejszej okolicy woj. pomorskiego na wschód od Wisły, gdzie wśród dużych lasów leży kilkadziesiat malowniczych jezior w trójkącie **Brodnica — Nowe Miasto — Lidzbark,** leżą trzy stacje postoju: Najmowo, Tama Brodzka oraz Klonowo, przy linii kolejowej **Grudziądz — Mława.** Pierwsze dwie są dogodnym punktem wyjścia wycieczki nad **Jeziora Brodnickie,** trzecia do malowniczego wąwozu **Branicy,** która płynie wśród dużych lasów.

Stacje postoju w środkowej i wschodniej Polsce opiszę w najbliższym numerze „Jedziemy".

Dr M. Orłowicz



Na słonecznej plaży

Z UZDROWISK I LETNISK

Walka z „hienami uzdrowiskowymi"

Plaga pokątnych pośredników rujnuje i demoralizuje nasz przemysł uzdrowiskowy

Największą bolączką naszych pięknych zdrojowisk, to **plaga ulicznych pośredników**, narzucających przyjezdnym pokoje i mieszkania w pensjonatach. **Szkodliwe działanie tych jednostek**, nieuprawnionych w zupełności do prowadzenia tego rodzaju „przedsiębiorstwa" przedstawiamy poniżej jako ostrzeżenie dla przyjezdnych i kuracjuszy w uzdrowiskach.

Przed rozpoczęciem sezonu, taki agent zgłasza się do zarządu pensjonatu i zastrzega sobie z góry haracz od każdego przyprowadzonego gościa **w wysokości zł 15—30**, w przeciwnym razie grozi, że pensjonat stał będzie pustką przez cały sezon.

Gdy właściciel lub dzierżawca odmówi „pośrednik", taki

odstrasza gościa najróżniejszymi sposobami,

przedstawiając w najgorszym świetle pensjonat, nawet najsolidniejszy, jego obsługę, wikt i gospodarza.

Nie gardzi on takimi nawet środkami jak **udzielanie gościowi zmyślonej informacji** jakoby pensjonat, do którego zamierza zajechać kuracjusz, **a który nie opłacił się ulicznemu „nagabywaczowi"** — spalił wczoraj w nocy, albo że gospodarz, czy ktoś z gości zmarł i dziś właśnie będzie pogrzeb, lub że w tym pensjonacie wybuchł tyfus, albo inna choroba zakaźna, i że dom został zamknięty przez władze sanitarne, względnie, że pensjonat prowadzi kuchnię na łoju, margarynie itp., że tam goście chorują, że jest brudno, kiepska obsługa, gospodarze niegrzeczni i wiele wiele innych zarzutów cięższego lub lżejszego kalibru.

Handel gośćmi

Właśnie ci nielegalni pośrednicy, uprawiają formalny **handel gośćmi** zajeżdżającymi do pensjonatów. Z reguły w interesie tych ulicznych pośredników leży, **by kuracjusz nie zajechał do tego właśnie pensjonatu, do którego zomierza**, czy to dla tego że polecili mu go znajomi, czy też wyczytał anons w dzienniku.

Pokątni pośrednicy już zwykle na dworcach kolejowych (układni i nawet przyzwoicie ubrani) zaczepiają przyjezdnych, ofiarowując, w bardzo zresztą grzeczny, lecz rażąco natarczywy sposób, swe usługi pośrednictwa — oświadczając, że on jest z biura pośrednictwa, że ulokuje gościa w bardzo dobrym i tanim pensjonacie i rzekomo nie żąda za to żadnej zapłaty, co z reguły rzeczy jest wieruntnym kłamstwem.

Obrona przed natręctwem

Czujemy się w słusznym obowiązku **przestrzec wszystkich**, by tych ulicznych pośredników, nagabujących w pociągach, na peronach i na dworcach kolejowych, a najczęściej w czasie wsiadania do dorożek, lub też na ulicach w uzdrowiskach, ignorować a w razie, gdy taki osobnik natrętnie się narzuca, **zażądać interwencji strażnika zdrojowego, lub organów P.P.**, których w tym celu wysyła się do każdego pociągu, do pilnowania porządku.

W wypadku, gdy czasem przyjezdny kuracjusz oświadczy nagabującemu go pośrednikowi ulicznemu, że już ma pensjonat, to pośrednik taki, z reguły zgani ten pensjonat i choćby, on był najlepiej prowadzony, to powie że to bardzo drogi pensjonat i że on w danym wypadku służyć może znacznie lepszym i tańszym i t.p., a za swe usługi nie żąda rzekomo zapłaty.

Podwójne łapówki

Te „całkiem szczere i bezinteresowne" informacje pośredników, trafiają tym łatwiej do przekonania, że następują w momencie, kiedy przyjezdny zmęczony kilkugodzinną nieraz podróżą, pragnie jak najprędzej, znaleźć dach nad głową. Zmęczony i zdezorientowany kuracjusz, niejednokrotnie chory, pozwala się zaprowadzić czy też zawieźć ulicznemu pośrednikowi do zachwalanego przezeń pensjonatu i wynajmuje tam pokój, narażając się od tego momentu na natrętne i ordynarne nagabywanie przez pośrednika o wygórowaną zapłatę za pośrednictwo i na to samo narażając również i gospodarza pensjonatu, gdyż **tak jedna strona, jak i druga**, dla świętego spokoju musi wreszcie dać takiemu pośrednikowi po 10 czy 15 zł.

Nowe metody żerowania na kuracjuszach

Pośrednicy uliczni lubią **na jednym gościu zarabiać po kilka razy**. Już po dwóch lub trzech dniach, czyha taki pan na swego „klienta" i pyta troskliwie, czy jest zadowolony z pensjonatu.

Otrzymawszy zaś często odpowiedź niezdecydowaną, przeprasza w bardzo grzecznej formie gościa, tłumacząc, że pensjonat ten był bardzo dobry, lecz „widocznie w ostatnich dniach musiał się popsuć", a on o tym nie wiedział; gość nie musi tam mieszkać, bo on znajdzie pensjonat lepszy nawet bardzo dobry, może zań ręczyć i t.p.

Tak opętana ofiara lokuje się znów w innym pensjonacie, gdzie pośrednik otrzymuje nową zapłatę, tym razem już tylko od właściciela.

Bywają wypadki, że pośrednik taki ulokowawszy gościa w pensponacie **nie lepszym niż poprzedni** — poleca swą ofiarę koledze, który **znów ją gdzieindziej lokuje**, tak że zdarza się że niejeden kuracjusz mieszka w ciągu swego pobytu w czterech pensjonatach.

Niektórzy z tej bandy, grasują w pociągach zdążających do uzdrowisk, a niejednokrotnie **promień ich „pracy" sięga na kilkadziesiąt kilometrów przed uzdrowiskiem**. Z tymi winna wszcząć bezwzględną walkę — kolej.

Goście przybywający do uzdrowisk, we własnym więc interesie winni wystrzegać się tych „szakali i hien uzdrowiskowych" **i w sprawach kwaterunkowych zwracać się jedynie i wyłącznie do Zarządów Zdrojów, Komisji Zdrojowych, czy Letniskowych, Biur informacyjnych Ligi Popierania Turystyki**, lub innych koncesjonowanych, na terenie poszczególnych uzdrowisk. W tym bowiem tylko wypadku, można mieć stuprocentową gwarancję, że informacja udzielona będzie bezstronnie i rzeczowo!



Nowoczesny Dom Zdrojowy w Morszynie

Podmiejskie letniska Krakowa

wchodzą na drogę postępu i rozwoju

Krakowski Związek Letniskowy i Wydział Powiatowy w Krakowie rozpoczęły ostatnio prace nad najbliżej Krakowa położonymi miejscowościami, które posiadają **wielkie walory letniskowe i turystyczne**. Do miejscowości tych zaliczono narazie:

Bolechowice, Mników i Tyniec.

Zwrócono w pierwszym względzie uwagę na **udostępnienie komunikacyjne tych miejscowości**, na ich wygląd zewnętrzny oraz na **stan sanitarny** pomieszczeń letniskowych. Stosunkowo najlepiej przedstawiają się te zagadnienia w Mnikowie oraz w Tyńcu. Obie te miejscowości bowiem poza walorami natury czysto letniskowej i wypoczynkowej, posiadają również doskonałe warunki turystyczne.

Mników znany jest oddawna dzięki **malowniczemu wąwozowi wapiennemu**, który krajobrazowo zbliżony jest do doliny Prądnika. Tyniec zaś położony pięknie nad Wisłą, posiada dobrze zachowane **ruiny starego opactwa Benedyktynów.**

Drugim bardzo ważnym zagadnieniem są prace inwestycyjne z dziedziny letniskowo - turystycznej.

Zwrócono przede wszystkim uwagę na **wzmożenie atrakcyjności**. Na pierwszy ogień poszedł Mników, gdzie już kończy się budowę prymitywnego na razie **basenu kąpielowego**, który jednak w przyszłości będzie rozbudowany, ulepszony. Niewątpliwie przyczyni się on do tego, że mieszkańcy Krakowa będą tu spędzać wolne niedziele i święta w ciągu upalnego lata.

Akcja inwestycyjna letniskowo - turystyczna w innych letniskach podkrakowskich została przełożona na rok przyszły, gdyż organizatorzy nie chcieli rozdrabniać kredytów przeznaczonych na ten cel. Plany jednak inwestycyjne dla tych miejscowości są już obecnie opracowane i napewno będą zrealizowane.

Z drobnych inwestycyj o charakterze bardziej turystycznym należy jeszcze wspomnieć o wznowieniu prac nad **znakowanym szlakiem turystycznym dookoła wielkiego Krakowa**, który połączy wszystkie miejscowości letniskowe i turystyczne, przyczyniając się do wzmożenia ruchu wycieczkowego, zwłaszcza młodzieży szkolnej i robotniczej.



Na deptaku w Krynicy

Jastarnia przoduje

w ruchu inwestycyjnym Wybrzeża

Przygotowania do tegorocznego sezonu nad polskim wybrzeżem prowadzone były niezwykle intensywnie już od pierwszych dni marca. Dały one jaknajlepsze rezultaty. We wszystkich uzdrowiskach nadmorskich uporządkowano jezdnie, stworzono liczne, bogato zaopatrzone w kwiecie zieleńce oraz w szeregu miejscowości na półwyspie Helskim usunięto największą bolączkę, to jest doprowadzono niemal do wszystkich pensjonatów i will kanalizację.

Na czoło wysuwa się jednak bezsprzecznie Jastarnia, która w porównaniu z rokiem ubiegłym zmieniła się do niepoznania. Tak, jak jeszcze w roku ubiegłym z trudem można było znaleźć drogę bitą, tak teraz do rzadkości należy ulica niezabrukowana.

Szczególny podziw, wśród tych, którzy czerwiec spędzali w tej miejscowości, budzi kolosalne tempo budowy Domu Zdrojowego. W marcu bież. roku położone były dopiero fundamenty, obecnie zaś budynek ten jest już całkowicie wykończony i w dniu 1-go bm. oddany był do użytku.

Tratwami po wodach Dunajca

W krainie baśni i cudów przyrody

z wycieczką oddziału LPT w Krynicy

Biuro Turystyczne Ligi Popierania Turystyki w Krynicy, pragnąc uprzystępnić jak najszerszym rzeszom kuracjuszy i turystów poznanie pięknych zakątków okolic Krynicy, organizuje codziennie szereg wycieczek, po bardzo przystępnych cenach, głosząc przy tym znane hasło: **„POZNAJ PIĘKNO KRAJU OJCZYSTEGO“.**

Jedną z najbardziej „wziętych“ wycieczek — to **wycieczka w Pieniny i do Szczawnicy.** O jej popularności świadczy chociażby tylko to, że w roku ubiegłym zwiedziło Pieniny **około 4.500 osób** z Krynicy.

Jest to wycieczka całodniowa połączona ze **spływem przez pieniński przełom Dunajca**, który jest jednym z najpiękniejszych przełomów górskich w Europie (obecnie w całości należy do Polski). Dunajec przepływa tu przez pasmo skalic, ciągnące się od Białki przez Czorsztyn — Trzy Korony (982 m. n. p. m.) — Wysokie Skałki (1052 m. n. p. m.) Sokolicę, aż po Obidzę, a nawet śmiało rzec można, po dolinę pięknego Popradu.

Trasa wycieczki biegnie z Krynicy, przez Nowy Sącz - Jazowsko — Łącki. Po drodze smaczny pstrąg w Krościenku — stolicy obszaru, zamieszkałego przez górali pienińskich. Miasteczko to — jak głosi legenda, założone zostało przez św. Kingę.

Dalsza trasa biegnie malowniczo położoną szosą przez Smoskę do Czorsztyna i Niedzicy. Po drodze podziwiamy piękną panoramę Tatr (do dziś w śniegu) oraz rozległe widoki na ziemię spiskie i Babią Górę. Na ruinach **starego zamku w Czorsztynie** — „Duch zamku“ — Bryniarski 70-letni staruszek - przewodnik zaznajomi nas z burzliwymi dziejami tej prastarej posiadłości Raubritterów, oraz rolą, jaką odegrała w historii naszych dziejów.

Spływ Dunajcem trwa około 3-ch godzin. Począwszy od Sromowiec Niżnych, roztacza się przed naszymi oczy ma **„kraina baśni i cudów przyrody“.** Tutaj, jednym tchem „połykamy“ wrażenia, które do końca życia, pozostawią niezatarte wspomnienia.

Pełni zachwytu, wysiadamy z regionalnych tratew, na przystani w Szczawnicy, skąd oczekujące nas samochody podwożą na zasłożony obiad.

I. Ł.



Na Dunajcu

Nie ma specjalnych utrudnień

dla turystów i letników

w Beskidach Wschodnich

Na terenie Beskidów Wschodnich na obszarze województwa stanisławowskiego, t. j. począwszy od wsi Klimiec na wschód obejmując już i okolice Ławocznego, wzdłuż grzbietu Karpat oraz wzdłuż Czeremoszu **kwestie ruchu turystycznego zostały unormowane** zarządzeniem Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie.

Na podstawie tego zarządzenia ruch turystyczny nie doznaje **żadnych przeszkód** na obszarze całych Beskidów Wschodnich, z wyjątkiem wąskiego pasa **strefy nadgranicznej** o szerokości 2 — 6 km. wzdłuż granicy polsko - węgierskiej i polsko - rumuńskiej.

Strefa nadgraniczna **nie obejmuje** większych miejscowości wypoczynkowych, uzdrowisk i stacyj klimatycznych jak Kosów Huculski, Kuty, Żabie, Worochta, Tatarów, Mikuliczyn, Jaremcze, Delatyn, Pasieczna, Zielona, Skole, Hrebenów, Sławsko itd., tak, że pobyt w tych miejscowościach odbywa się **bez żadnych ograniczeń.**

Jedynie przy wycieczkach w góry leżące już częściowo w strefie nadgranicznej, potrzebne jest **zezwolenie** na pobyt w strefie nadgranicznej. Zezwolenia takie wydają starostwa właściwe ze względu na miejsce zamieszkania, przy czym należy jednak starać się o zezwolenie takie dosyć wcześnie przed wyjazdem. Ponadto dowódcy najbliższych kompanii K.O.P. w okolicy zamierzonej wycieczki wydają również takie zezwolenia, wskazanym jest jednak raczej już przed wyjazdem zaopatrzyć się w zezwolenie ze starostwa.

Nie potrzebują zezwolenia urzędnicy państwowi, pozostający w służbie państwowej pracownicy kontraktowi, urzędnicy przedsiębiorstw państwowych, oficerowie i podoficerowie w służbie czynnej i rodziny tych osób. Wymagane jest jedynie posiadanie **ważnej legitymacji służbowej.**

W tym stanie rzeczy więc wyjazdy w Beskidy Wschodnie nie natrafiają na żadne specjalne trudności a piękno tamtejszych stron powinno jak najbardziej zachęcić wszystkich do wyjazdu do tamtejszych miejscowości.

Dozwolone jest również **dokonywanie zdjęć fotograficznych** nawet na terenie strefy nadgranicznej, z wyjątkiem obiektów wojskowych, kolejowych i pocztowych.

Dokąd wyjechać?

Ulgi wyjazdowe i pobyty ryczałtowe Ligi Popierania Turystyki

Nad morze. Od 1 lipca obowiązują 50 proc. zniżki kolejowe przy wyjazdach do 23 nadmorskich miejscowości, gdzie LPT zorganizowała tanie pobyty ryczałtowe.

Oto miejscowości, gdzie można spędzić tani urlop: Mechelinki, Rewa, Gnieżdżewo, Ostrów, Pierwoszyn, Tupadły, Puck, Swarzew, Wielka Wieś, Chłapowo, Jasne Wybrzeże, Osłonino, Karwia, Chałupy, Gdynia, Hallerowo, Hel, Jastarnia, Jastrzębia Góra, Jurata, Kuźnica, Orłowo, Rozewie.

Ceny kart uczestnictwa LPT zł 44, oraz 46, — zależnie od odległości. Cena tą objęty jest również kupon zaliczeniowy, wartości zł 35, którego równowartość potrącana będzie z rachunku za pobyt w pensjonacie.

Do Sławska i Sianek na tani urlop. Karty uczestnictwa LPT upoważniają do 33% ulgi kolejowej w przejeździe pierwotnym i do bezpłatnego powrotu. Nadto liczne udogodnienia na miejscu. Ceny kart uczestnictwa zł 18 i zł 20, zależnie od odległości, wraz z kuponem zaliczeniowym na koszty pobytu wartości zł 13.50. Dobra okazja spędzenia tanio i przyjemnie okresu urlopowego.

Na Ziemie Wschodnie. Od 20-go czerwca br. obowiązują 50% zniżki kolejowe do szeregu miejscowości Ziem Wschodnich. Wyjazd za kartami uczestnictwa LPT w cenie zł 3.

Bliższe szczegóły o powyższych imprezach oraz ulgach kolejowych otrzymać można we wszystkich przedstawicielstwach LPT na większych stacjach kolejowych, w biurach podróży „Orbis“, „Francopol“ i Wagons Lits-Cook oraz w Związku Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy, ul. Wierzbowa 8.

Tamże sprzedaż kart uczestnictwa LPT.

Stacja obsługi turystycznej

nad jeziorem Narocz

W związku ze wzmożonym ruchem turystycznym w okolicy **jez. Narocz.** Związek Propagandy Turystycznej Ziemi Wileńskiej postanowił uruchomić we wsi Kupa (punkt dojazdwy koleją i autobusem) **stację obsługi turystycznej.**

Placówka informacyjna będzie pomagać letnikom i turystom przy poruszeniu się w terenie. Każdy będzie mógł otrzymać wyczerpujące wiadomości o letniskach, schroniskach, szlakach wodnych itd.

W uruchomieniu tej pożytecznej placówki przyszła z pomocą Liga Popierania Turystyki, pragnąc przyczynić się do usprawnienia obsługi turystycznej nad jeziorem Narocz.



Gdynia. Widok z portu rybackiego

ILUSTROWANY TYGODNIK TURYSTYCZNY „JEDZIEMY“
pod kierownictwem redakcyjnym Dr. Kazimierza Saysse-Tobiczyka

Redaktor: Edward Quirini — WYDAWNICTWO LIGI POPIERANIA TURYSTYKI

Cena egzemplarza 10 gr. prenumerata kwartalna 1 zł wraz z przesyłką pocztową

Adres Redakcji: Warszawa. Marszałkowska 3/5 (Dom Prasy S.A.).
Sekretariat Redakcji czynny codziennie w godzinach od 12 — 14 po poł. — pokój Nr 303. tel. 8-02-40 wew. 100.
Administracja: Zarząd Główny Ligi Popierania Turystyki. Warszawa. Mokotowska 61. tel. 7.17-74

Druk Dom Prasy S. A. Warszawa